

Wyrok z dnia 25 września 1997 r.

II UKN 269/97

1. Dopuszczalność przyjęcia za podstawę wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych wynagrodzenia z trzech niepełnych lat zatrudnienia w dwunastoleciu poprzedzającym zgłoszenie wniosku o świadczenie jest uprawnieniem, którego zastosowanie wyłącza wniosek pracownika o uwzględnienie udokumentowanych zarobków z wcześniejszego - niż ostatnie dwunastolecie - okresu trzech pełnych i najkorzystniejszych dla niego lat zatrudnienia.

2. W podstawie wymiaru świadczenia emerytalno-rentowego z danego systemu ubezpieczenia społecznego nie kumuluje się wynagrodzenia za pracę i dochodu z prowadzenia działalności gospodarczej.

Przewodniczący SSN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 września 1997 r. sprawy z wniosku Kazimierza K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o wysokość emerytury, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 30 stycznia 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt 1 i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach kasacji.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. decyzją z dnia 2 października 1995 r. odmówił Kazimierzowi K. ustalenia podstawy wymiaru emerytury w oparciu o zarobki uzyskane wcześniej niż w okresie 12 lat kalendarzowych poprzedzających przyznanie renty inwalidzkiej. Organ rentowy stwierdził, że powoływany przez wnios-

kodawcę - jako podstawa jego żądania - przepis § 9 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 ze zm.) nie ma zastosowania, ponieważ w okresie 12 lat poprzedzających datę złożenia wniosku o rentę inwalidzką zainteresowany uzyskiwał wynagrodzenie. Za podstawę wymiaru wspomnianej renty inwalidzkiej przyjęto zatem zarobki i dochody z lat 1980, 1981 i 1982, przy czym do 28 lutego 1982 r. był to zarobek z tytułu zatrudnienia pracowniczego, zaś od 1 maja do 31 grudnia 1982 r. - dochód z prowadzenia działalności gospodarczej, co jest zgodne z § 2 powołanego rozporządzenia. Stanowi on bowiem, że przy ustalaniu kolejnych 3 lat kalendarzowych, z których wynagrodzenie przyjmuje się do obliczenia podstawy wymiaru świadczenia, uwzględnione zostają lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, chociażby w niektórych spośród tych lat albo w części z nich pracownik nie osiągał wynagrodzenia lub nie był zatrudniony.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 26 stycznia 1996 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

Organ rentowy decyzją z dnia 17 lutego 1993 r. przyznał wnioskodawcy rentę inwalidzką drugiej grupy na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r., Nr 46, poz. 250 ze zm.). Odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji oddalił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy, zaś Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku oddalił rewizję, przekazując zarazem organowi rentowemu do merytorycznego rozpoznania wniosek ubezpieczonego o emeryturę na podstawie art. 27 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Organ rentowy nie rozpoczął mimo to wypłaty świadczeń emerytalnych, gdyż uznał, że korzystniejsze dla ubezpieczonego będzie wypłacanie renty inwalidzkiej. Decyzją z dnia 8 grudnia 1995 r. zweryfikował jednak swoje stanowisko i po ustaleniu, że wysokość świadczeń jest identyczna (WWPW-68,41%. WWĐ-57,26%), zmienił symbol pobieranego świadczenia rentowego ("I") na symbol emerytalny ("E"), pozostawiając bez zmiany wysokość świadczenia.

Ubezpieczony nie zgadzał się wszakże z wysokością emerytury, twierdząc, że za

podstawę jej wymiaru należy przyjąć zarobki z lat 1972-1974, jako najkorzystniejsze, a nie najniższe z całego okresu ubezpieczenia dochody z lat 1980-1982. Takie stanowisko organu rentowego pozbawia wnioskodawcę prawa wyboru zarobków z 3 kolejnych lat kalendarzowych przypadających na okres ostatnich 12 lat zatrudnienia pracowniczego [...].

Na tle powyższych ustaleń Sąd Wojewódzki uznał, że wniosek ubezpieczonego o emeryturę podlega rozpoznaniu według przepisów ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.). Zgodnie z art. 7 tej ustawy podstawę wymiaru emerytury stanowi przeciętna, zwaloryzowana kwota wynagrodzenia lub dochodu, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 3 lat kalendarzowych wybranych przez ubezpieczonego z ostatnich 12 lat kalendarzowych, jeżeli wniosek o świadczenie został zgłoszony do dnia 31 grudnia 1992 r., a w razie zgłoszenia wniosku do dnia 31 grudnia 1993 r. - z kolejnych 4 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego spośród ostatnich 13 lat kalendarzowych. Wniosek o rentę lub emeryturę według wyboru organu rentowego zgłosił ubezpieczony w dniu 28 grudnia 1992 r., zaś wniosek o przyznanie emerytury - w dniu 22 czerwca 1993 r.

Żądanie wnioskodawcy, aby za podstawę wymiaru należnej mu emerytury przyjąć zarobki z lat 1972-1974, tj. z okresu 12 lat wstecz od rozwiązania umowy o pracę w t. "P." z dniem 28 lutego 1982 r., czyli od ustania zatrudnienia pracowniczego, jest - w ocenie Sądu Wojewódzkiego - bezzasadne. Przepis § 9 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r., na który powołuje się wnioskodawca, dotyczy bowiem ustalania podstawy wymiaru świadczenia emerytalno-rentowego dla osoby nie osiągnącej wynagrodzenia w latach poprzedzających zgłoszenie wniosku albo osiągnącej zarobki przez okres krótszy niż prawem ustalony. Tymczasem wnioskodawca uzyskiwał wynagrodzenie w okresie 12 lat przed zgłoszeniem wniosku o świadczenie.

Przedstawioną wyżej argumentację podzielił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku, który w motywach wyroku z dnia 10 czerwca 1996 r. podkreślił, że trzy kolejne, najkorzystniejsze pod względem zarobkowym lata z okresu 12 lat poprzedzających datę złożenia wniosku o świadczenie, stanowi dla

ubezpieczonego okres od 1980 do 1982 r. Wprawdzie w tym ostatnim roku wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia uzyskiwał on do końca lutego, a następnie - od maja tegoż roku - osiągał dochód z prowadzenia działalności gospodarczej, ale wbrew twierdzeniom zainteresowanego rzeczony wynagrodzenie i dochód należy przyjąć do podstawy wymiaru emerytury. Argument wnioskodawcy, że emerytura pracownicza i renta rzemieślnicza są świadczeniami wypracowanymi w niezależny sposób, w różnych okresach i przysługującymi na podstawie różnych przepisów jest trafny, lecz nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu. Sprawa dotyczy bowiem podstawy wymiaru emerytury, a ta kwestia została uregulowana w art. 7 ustawy rewaloryzacyjnej oraz w § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r.

Mimo to Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że szczegółowego wyjaśnienia wymaga wysokość zarobku faktycznie uzyskanego przez wnioskodawcę w okresie od 1 stycznia do 28 lutego 1982 r., a także data objęcia go ubezpieczeniem społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz wysokość opłaconych składek.

Po ustaleniu w toku ponownego rozpoznawania sprawy, iż za okres od 1 stycznia do 28 lutego 1982 r. wnioskodawca osiągnął wynagrodzenie w kwocie 15.478 zł oraz że ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej był objęty od maja 1962 r., płacąc składkę ubezpieczeniową od dochodu deklarowanego na 5.000 zł, Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 27 listopada 1996 r. [...] ponownie oddalił odwołanie. Sąd Wojewódzki podkreślił przy tym, że nie zajmował się już kwestią podstawy wymiaru należnej ubezpieczonemu emerytury, gdyż wyraźne i jednoznaczne stanowisko w tej materii zajął Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swego wyroku z dnia 10 czerwca 1996 r.

Apelację wnioskodawcy od ponownego orzeczenia Sądu Wojewódzkiego, oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 30 stycznia 1997 r. [...], przekazując zarazem Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. do merytorycznego rozpoznania wniosek ubezpieczonego o uwzględnienie nagrody jubileuszowej w podstawie wymiaru emerytury. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny powołał się na ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną zawartą w wyroku pierwszoinstancyjnym, a poza tym - w nawiązaniu do

poglądów wyrażonych w wyroku z dnia 10 czerwca 1996 r. - zauważył, że nie ma przepisu, który za podstawę wymiaru emerytury pozwalałby przyjąć - jak chce ubezpieczony - zarobki z ostatnich 12 lat przed rozwiązaniem ostatniej umowy o pracę. Sąd Apelacyjny podkreślił też, że wnioskodawca nigdy wcześniej nie kwestionował daty rozpoczęcia działalności gospodarczej, ani też zasadności pobieranej od niego składki. Dopiero w toku procesu usiłował - w celu zmiany podstawy wymiaru emerytury - wykazać, że wspomnianą działalność rozpoczął faktycznie we wrześniu 1982 r. Gdyby to twierdzenie uznać nawet za prawdziwe, to nie wynika stąd jeszcze, iżby w trzech kolejnych latach kalendarzowych (1980-1982) nie osiągnął wnioskodawca "zarobkowych dochodów". Wbrew twierdzeniom skarżącego ustawodawca nie dopuszcza indywidualnego sposobu ustalania podstawy wymiaru świadczeń w "nietypowych sytuacjach".

W kasacji od tego wyroku w części oddalającej apelację, pełnomocnik ubezpieczonego zarzuca naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 7 ustawy rewaloryzacyjnej oraz przez niezastosowanie § 9 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w związku z art. 9 ustawy rewaloryzacyjnej, która to norma jest powtórzeniem art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p., stanowiącego podstawę wydania powołanego rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1985 r., a ponadto naruszenie art. 233 § 1 i art. 328 § 2 KPC w sposób powodujący rozstrzygnięcie sporu na niekorzyść wnioskodawcy. W oparciu o te podstawy skarżący wniósł o uchylenie pkt 1 zaskarżonego wyroku, jak też poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że skarżący osiągnął staż ubezpieczeniowy wynoszący łącznie aż 37 lat 2 miesiące i 17 dni (w tym jedynie 5 miesięcy i 26 dni okresów nieskładkowych), z czego ponad 25 lat przypada na precyzyjnie udokumentowane zatrudnienie pracownicze, poprzedzające lata osiemdziesiąte, w których ubezpieczony był po zwolnieniu z przyczyn dotyczących pracodawcy zmuszony podjąć samodzielną działalność gospodarczą, przynoszącą mu początkowo straty, a następnie i tylko okresowo minimalny dochód. Za tę, w istocie nieudaną, próbę osiągnięcia gospodarczej niezależności został "ukarany", gdyż podstawą wymiaru

należnej mu emerytury są zarobki i dochody z lat 1980-1982, a więc z trzech kolejnych lat przypadających na dwunastoletni okres poprzedzający zgłoszenie wniosku w dniu 28 grudnia 1992 r. Lepiej, gdyby ubezpieczony biernie czekał na osiągnięcie wieku emerytalnego, gdyż wtedy podstawę wymiaru jego emerytury stanowiłoby wynagrodzenie pracownicze, które zwłaszcza na początku lat siedemdziesiątych było relatywnie bardzo wysokie (WWPW za lata 1972-1974 wynosi np. 194,88%, podczas, gdy wskaźnik ten z okresu 1980-1982 - zastosowany wobec jego emerytury - sięga zaledwie 68,41%).

Na drastyczne obniżenie wysokości pobieranej emerytury wpłynęło też to, że kolejne trzy lata uwzględnione przy ustalaniu podstawy jej wymiaru objęły rok 1982, który był przełomowy między zatrudnieniem pracowniczym, a rozpoczęciem działalności gospodarczej. Po ustaniu stosunku pracy z końcem lutego 1982 r., "wnioskodawca podjął decyzję zostania od maja tegoż roku taksówkarzem. Zbyt pochopnie zaczął też płacić składkę ubezpieczeniową. Tymczasem załatwianie formalności związanych z działalnością gospodarczą trwało do końca sierpnia, w związku z czym faktycznie rozpoczął ją od września 1982 r., a do końca roku - pomimo opłacania składki ubezpieczeniowej - nie uzyskał żadnego dochodu, tylko zanotował znaczną stratę. Na twierdzenia te wnioskodawca przedstawił niezbite dowody, do czego miał pełne prawo, więc nie wiadomo na jakiej podstawie Sąd Apelacyjny zarzuca mu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż dopiero w toku procesu i ze względu na żądanie zmiany okresu przyjętego do podstawy emerytury usiłował wykazać, że działalność gospodarczą rozpoczął później niż to zadeklarował.

Wnoszący kasację uważa, że do jego sytuacji nie powinna być stosowana norma z art. 7 ust. 1 ustawy rewaloryzacyjnej, tylko norma z § 9 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w związku z art. 9 tej ustawy. Co prawda powołane rozporządzenie zostało wydane na podstawie upoważnienia z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy o z.e.p., ale identyczne upoważnienie przewidziano w art. 9 pkt 1 ustawy rewaloryzacyjnej. Upoważnienie to nie zostało dotąd zrealizowane, więc obowiązuje nadal rozporządzenie z dnia 1 kwietnia 1985 r., które w § 9 ust. 5 przewiduje szczególny sposób ustalania podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych w różnych sytuacjach nietypowych, a wśród nich również takiej, w jakiej znalazł się skarżący. Jego zdaniem przepis ten daje się pogodzić z ustawą rewaloryzacyjną bez naruszenia

charakteru prawnego norm ubezpieczenia społecznego, które z uwagi na swe finansowe konsekwencje nie mogą być interpretowane w sposób rozszerzający.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest uzasadniona, gdyż Sąd Apelacyjny błędnie zinterpretował przepis art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) w związku z art. 9 pkt 1 i art. 45 ust. 2 tej ustawy, jak też przepisy § 2 i § 9 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 ze zm.). Ta błędna wykładnia prawa materialnego, mylnie określana w kasacji jako jego niewłaściwe zastosowanie, została następnie - uzasadnieniem wyroku przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania - przeniesiona na ponowione postępowanie przed Sądem Wojewódzkim.

W myśl art. 7 ust. 1 ustawy rewaloryzacyjnej podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 5 i 6, z uwzględnieniem art. 8 i 9, przeciętna zwaloryzowana kwota wynagrodzenia lub dochodu, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie: kolejnych 3 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 12 lat kalendarzowych, jeżeli wniosek o świadczenie zostanie zgłoszony do dnia 31 grudnia 1992 r. (pkt 1), a 4 kolejnych lat kalendarzowych wybranych spośród ostatnich 13 lat kalendarzowych w razie zgłoszenia wniosku o świadczenie do końca 1993 r. (pkt 2), zaś docelowo z 10 kolejnych lat przypadających na 20 ostatnich lat kalendarzowych - dla wniosków zgłoszonych po dniu 31 grudnia 1990 r. (pkt 9) - przy czym okres ostatnich lat kalendarzowych liczy się wstecz od roku zgłoszenia wniosku. Prawodawca założył jednak, że taki sposób ustalania podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych dozna wyjątków, polegających na ustalaniu podstawy z okresu krótszego lub przypadającego wcześniej w przypadkach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów wydanym z upoważnienia art. 9 pkt 1 ustawy.

Skoro powyższe upoważnienie nie zostało dotąd wykonane, to zgodnie z regułą ustaloną w art. 45 ust. 2 ustawy rewaloryzacyjnej obowiązuje nadal powołane wcześniej

rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r., wydane na podstawie analogicznego upoważnienia z art. 22 ust. 1 pkt 1-3 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Rozporządzenie to stanowi w § 2, że przy ustalaniu okresu kolejnych 3 lat kalendarzowych, z których wynagrodzenie przyjmuje się do obliczania podstawy wymiaru uwzględnione zostają lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, chociażby w niektórych z tych lat albo w części z nich pracownik nie osiągał wynagrodzenia lub nie był zatrudniony. Jednakże przepis § 9 ust. 5 rozporządzenia stanowi równocześnie, że jeśli w okresie ostatnich 12 lat kalendarzowych, liczonych wstecz od daty zgłoszenia wniosku o świadczenie, pracownik nie osiągał wynagrodzenia albo osiągał je przez krótszy okres, to do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń przyjmuje się - na wniosek osoby zainteresowanej - wynagrodzenie wypłacone za okres 3 kolejnych lat kalendarzowych przypadających w części lub w całości wcześniej niż w okresie ostatnich 12 lat, o ile pracownik przedstawi dokumenty stwierdzające wysokość wynagrodzenia w tym okresie.

Z cytowanego ostatnio przepisu wynika, że w razie osiągnięcia zarobków przez okres krótszy niż 3 lata kalendarzowe przypadające na ostatnie 12 lat zatrudnienia, sam zainteresowany decyduje o ewentualnym sięgnięciu do wynagrodzenia z trzech najkorzystniejszych lat we wcześniejszym - niż ostatnie dwunastolecie - okresie zarobkowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 1995 r., II URN 57/94, OSNAPiUS 1995 nr 11 poz. 136). Mając dokumenty stwierdzające uzyskiwanie takiego wynagrodzenia, pracownik zgłosi odpowiedni wniosek tylko wtedy, gdy sięgnięcie do wcześniejszych okresów zatrudnienia będzie dla niego korzystniejsze. W przeciwnym razie zaakceptuje przyjęcie do podstawy wymiaru świadczenia emerytalno-rentowego wyższych z reguły zarobków z okresu niepełnych nawet trzech lat przypadających na dwunastolecie poprzedzające datę zgłoszenia wniosku o świadczenie. Innymi słowy, możliwość uwzględnienia trzech niepełnych lat zarobkowania w ostatnim dwunastoleciu zatrudnienia jest dla pracownika przywilejem. Natomiast zastosowanie przepisu § 2 rozporządzenia w wyjątkowej sytuacji, gdy - jak w przedmiotowej sprawie - pracownik osiągał wyższe wynagrodzenie we wcześniejszym okresie swego zatrudnienia, staje się dla niego niczym nie zasłużoną i całkowicie niezrozumiałą "karą", np. za upadek sił fizycznych potrzebnych do wydajnej pracy, za niepowodzenia na rynku pracy, czy też za

chybioną ekonomicznie próbę podjęcia samodzielnej działalności gospodarczej.

Co się tyczy skarżącego, to niesporne jest, że w 1982 r. uzyskał wynagrodzenie za pracę jedynie w miesiącach styczniu i lutym. Był to więc dla niego niepełny rok zarobkowania i oceny tej nie zmienia okoliczność, że formalnie od maja tego roku - jak początkowo planował - albo faktycznie od września - jak twierdzi - rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej. Oddzielanie planowanej i faktycznej daty rozpoczęcia takiej działalności, jest zresztą pozbawione prawnego znaczenia. Podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą nie jest bowiem - jak w ubezpieczeniu pracowniczym - uzyskany dochód w gotówce lub w naturze z tytułu zatrudnienia w stosunku pracy, lecz dochód bieżąco zadeklarowany przez osobę prowadzącą wspomnianą działalność, nie niższy jednak od kwoty odpowiadającej 60% przeciętnego wynagrodzenia. Różnica w zasadach naliczania składek na ubezpieczenie społeczne pracowników i osób prowadzących działalność gospodarczą wskazuje natomiast na niedopuszczalność kumulowania w podstawie wymiaru danego świadczenia wynagrodzeń pracowniczych i dochodu z działalności gospodarczej. Co prawda przepis art. 7 ust. 1 ustawy rewaloryzacyjnej stanowi, że podstawę wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych tworzy zwaloryzowana kwota "wynagrodzenia lub dochodu", a więc używa spójnika alternatywy nierozłącznej "lub", lecz upoważnia to co najwyżej do łączenia wynagrodzeń i dochodów jako podstawy wymiaru zbiegającego się u jednej osoby prawa do świadczeń z różnych systemów ubezpieczeniowych, nie zaś do kumulowania zarobku i dochodu w ramach tego samego systemu świadczeniowego.

Z wyżej wskazanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania w celu dokonania w nim ustaleń, które w świetle przedstawionej tu wykładni prawa są konieczne dla ostatecznego rozstrzygnięcia sporu.

=====